

Ch, Dzie

Ref.x2

Dzień, w kt&#oacute;rym nic nie robiłem pokazuje twarz
Wpierdol nam mnie straszy mam się go bać

Co robić mam radź, stoję, umiem tylko rymować
M&#oacute;wię tylko, bo u nas pustka przez ramie zagląda

Oo dzień, w kt&#oacute;rym nie robiłem nic
Coś mi nie do śmiechu jak wielki cyc

Na pewno są miejsca gdzie bym się teraz przydał

A tu mogę się najebać, potem będę rzyga&

Wschodni wiatr, ciężki klimat, na świni świnia

Gadają na ciebie, potem się z nimi mijasz

Będę silniejszy, codziennie będę wpierdalał

Żarty, po co mi to, hip-hop moja witamina

Bez kasy kombinacja, my do tego przyssani

Wy z domu nadziani narzekacie na zagraniczne wycieczki z kolegami

Piętnaście lat macie, dobrze znacie swoja przyszłoś&

To odliczanie trwa, ja porwę tą publiczność

Twarzy bezsilność, ty każ twarzy zniknąć

Patrę na nią często, powiedz jej idź stąd

Teraz kilka ostrych sł&#oacute;w, tak jak atak czuba z brzytwa

Dziecko nie słuchaj bo będę m&#oacute;wił brzyd

Idź w pizdu dziwko, ploto jebana

Skurwielu, szmato, padaj przed nami na kolana

Jeszcze niejedna płyta będzie wydana

C.Z.S.T., Łabędź solo, trzymaj kciuki za nas

Oo taka nasza dola, oo płeć kartka woła

Moc w słabości się doskonali

Jesteśmy teraz wielcy, a byliśmy dla ciebie mali

Ref.x2

Dzień, w kt&#oacute;rym nic nie robiłem pokazuje twarz

Wpierdol nam mnie straszy mam się go bać

Co robić mam radź, stoję, umiem tylko rymować

M&#oacute;wię tylko, bo u nas pustka przez ramie zagląda

Nie m&#oacute;w hop zanim nie przeskoczysz

Słowa to tylko 10 % twoich możliwości

Zrobisz dużo tak myślisz, a druga osobę skrzywdzisz

Życie to pościg o czym myślisz

Staraj się dotrzymywać sł&#oacute;w

Tak jak każdy jest żądny przyg&#oacute;d

Tak najwięcej zas&#oacute;b potra jak dobry żołnierz

Trzeba zostawać przy swoim, skąd wiesz

Ludzie m&#oacute;wią bierzesz wzory, ludzie kradną bierzesz wzory

Gdzie honory, dobry nimi odznaczony tak już będzie

A ty co masz, trzymam kobietę mocno w ramionach

A ty dosiądź się do nas

Jeżeli z pierwszego rzędu chcesz zobaczyć

Prawdę zapisaną na tej kartce, no chodź

Bądź przy tym, przy tym bądź

A zobaczysz, raz się żyje, stare rany trzeba opatryć

Będiesz klękał, ja z wielką flagą przed two

Wypisane na niej twoje bzdury czytam, czytam

Czytam, czytam, twoje bzdury czytam

Kolejny dzień, dla ciebie pozytyw

Że mogłeś bezlitośnie wpierdalać kity

Ja młody chłopak obserwator

Po raz kolejny nigdy nie będę złapany

W szpony sekty pojebańcow klarownie dążę

Z trudem popuchnięte usta by każdy dzień

Nie był pusty jak u narkomana dynia pusta

A ty zr&#oacute;b coś z tym

A ja muszę mieć dla rozkaz&#oacute;w dla siebie

Musze wiec zaczynam od razu

A dla ciebie przygotowuje mapę na dalsze losy

By dnia w kt&#oacute;rym nie robiłeś nic miałbyś

Miałbyś dosyć, miałbyś dosyć,
Miałbyś dosyć, miałbyś dosyć,
Ref.x2
Dzień, w kt&#oacute;rym nic nie zrobiłem pokazuje twarz
Wpierdol nam mnie straszysz mam się go bać
Co robić mam radź, stoję, umiem tylko rymować
M&#oacute;wię tylko, bo u nas pustka przez ramie zagląda
Robić dużo chcę, udzielać dużo się#2
Nuć pod nosem refren, miej w głowie tą pętle
Hip-hop dla ciebie to na szczury trutka
Obiecują raj maja marzenie to wyspa bezludna
Silne ręce popłyniemy do niej w naszych małyh ł&
Tylko ty ja mała, m&#oacute;j język na twych twardych sutkach
Krew i brud na twego ojca spracowanych dłoniach
I m&#oacute;j drogi koniak a my z buta po betonach
Jeszcze przekonywać do siebie ciągle musisz
Mam ze sobą ludzi, bliskiego, kt&#oacute;ry nigdy się nie ocuci
Odszedł jak odchodzi cos w zapomnienie
To wszystko jest chore jak po pijaku myślenie
Mam ochotę na chwileczkę zapomnienia
Właśnie na to mam ochotę, podnosić swoja not
Odrzucę myślenie, czy robię coś potem robi
Kiedy? teraz! teraz ciężkie żyacie noto ciężk
Wiem, że będzie jeszcze sukcesu opijanie
Singielki tralala, nie nara
Bit i ja m&#oacute;wią, że dobrana z nas para
Słowa nasza gwara